**VI Międzyszkolny Konkurs Ortograficzny „O złote Pióro Wójta Gminy Sulęczyno”**

**Dyktando klasa III**

We włoskim miasteczku na północy kraju zapadł zmierzch. Pinokio przypomniał sobie, że nic nie jadł, że mu kiszki marsza grają. U chłopców podobnie jak u pajacyków apetyt szybko narasta. Toteż w tym samym momencie Pinokio poczuł głód, tak przeraźliwy, że mógłby zjeść konia z kopytami. Biedny Pinokio pobiegł szybko do kuchni, ponieważ ujrzał tam garnek z gotującą się zupą ogórkową. Już miał unieść pokrywę, kiedy dostrzegł, że garnek był tworem jego wyobraźni. Wyobraźcie sobie wyraz twarzy głodnego Pinokia! Jego nos, już i tak okazały, wydłużył się jeszcze o sześć palców. Spontanicznie zaczął myszkować po kuchni przeszukując wszystkie schowki. Ostatecznie zadowolił się skórką chleba i ogryzioną kością przeznaczoną dla psa, którą trudno było włożyć do ust i przeżuć.

Przygotowały:

Barbara Paszylk

Anna Bronk